

Czasem zdarzenia, które wyglądają na zbieg okoliczności w pewnym kontekście nabierają szczególnego znaczenia. Należy do nich drzewko oliwne, które pobłogosławił papież Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki w roku 2000 do Ziemi Świętej. Przedstawiciel organizacji „Keren Kajemet Lelsrael”, której zadaniem jest zalesianie Ziemi Świętej. Drzewko oliwne zostało podarowane papieżowi po kazaniu, jakie wygłosił na Górze Błogosławieństw nad jeziorem Genezaret. Jak poinformował izraelski dziennik „Jedioth Ahronot”, tylko jedna oliwka - ta, którą pobłogosławił papież ma owoce. Dziennik zauważa, że owoców nie ma dwanaście innych drzew oliwnych, które zasadzili kardynałowie w tzw. lasku papieskim. Drzewa była zasadzone w tym samym czasie i „traktowano je jednakowo”. „Starłem się zrozumieć, dlaczego zaowocowało tylko drzewo Jana Pawła II, ale nie znalazłem wyjaśnienia powiedział opiekający się laskiem Jossi Karni.

Dla wielu z nas może to być taki ludzki znak, że błogosławieństwo Jana Pawła II ma szczególną moc, gdyż wierzymy, że został on zaliczony do grona świętych. Jest to także zachęta, aby prosić Jana Pawła II o wstawiennictwo za nami u Boga.